![](data:None;base64...)![](data:None;base64...)![](data:None;base64...)![](data:None;base64...)Semestr VI 18.04.2020

Temat: Analiza tekstów kultury na wybranych przykładach – malarstwo świata.

1. Przypomnienie elementów analizy dzieła malarskiego:
* Kim był autor dzieła?
* Z jakiej epoki pochodzi obraz?
* Jaką techniką wykonano obraz?
* Jaki motyw ukazuje obraz?
* W jakich tekstach widzisz kontynuację tego motywu?

Każde z podanych pytań należy wzbogacić dodatkowymi zagadnieniami wynikającymi ze specyfiki dzieła, w tym przypadku dzieła malarskiego.

ANALIZA 1 – **Stańczyk** Jana Matejki

<https://g.co/kgs/vX4JdG>

Podobno Stańczyk istniał naprawdę. Urodził się najpewniej około roku 1480, zmarł ok. 1560 roku, a pochodził z jednej z podkrakowskich miejscowości, najprawdopodobniej z rodziny szlacheckiej. Według zapisów historycznych był człowiekiem oczytanym i inteligentnym, a przede wszystkim – co oczywiste w przypadku zawodu królewskiego błazna – cechowało go cięte poczucie humoru oraz odwaga w wyrażaniu poglądów. Niewiele wiadomo o Stańczyku ponad to, żeby był nadwornym błaznem na dworach aż trzech królów: Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta Starego i Zygmunta II Augusta.

Nie wiemy, jak Stańczyk wyglądał, tym łatwiej Matejce było więc na obrazie nadać mu swoje rysy. Bo sportretowany przez artystę w 1862 roku królewski błazen – to zarazem nietypowy autoportret Matejki. Malarz nieco się tu postarzył – malując Stańczyka miał zaledwie 24 lata, błazen zaś jest w sile wieku. Nadanie tej postaci rysów artysty nie jest, rzecz jasna, dziełem przypadku. Obraz pt. "Stańczyk" można bowiem interpretować jako swoiste credo Jana Matejki, symboliczne wyrażenie jego artystycznej filozofii, ale i poglądów na życie.

Pełny tytuł obrazu brzmi: "Stańczyk w czasie balu na dworze królowej Bony wobec straconego Smoleńska". Przedstawia siedzącego w fotelu i pogrążonego w zadumie królewskiego błazna. W rogu obrazu, przez otwarte drzwi widać, że tuż obok odbywa się gwarne przyjęcie, bohater jednak nie bierze w nim udziału, najprawdopodobniej zasmucony czy przejęty informacjami, jakie otrzymał w liście, widocznym na stole po jego prawej stronie. Stańczyk siedzi w ciemnej komnacie, kontrastującej z rozświetloną salą balową. Przeciwwagą dla niej jest namalowane po przeciwległej stronie płótna okno. Widać przez nie wieżę wawelskiej katedry oraz rozcinającą nocne niebo kometę, jasny znak, że zbliża się katastrofa.

Historycznym tłem dla tego obrazu była toczona w latach 1512–1522 pomiędzy Polską i Wielkim Księstwem Litewskim a Rosją wojna, a przede wszystkim jedna z jej bitew: oblężenie Smoleńska, w wyniku którego w 1514 roku Rosjanie na kolejne blisko sto lat zajęli twierdzę. Ze względu na jej strategiczne położenie było to rozwiązanie wyjątkowo niekorzystne, zagrażające bezpieczeństwu zarówno Polski, jak Litwy, blokujące także możliwość ekspansji na wschód.

Nie było jednak celem Matejki opowiedzenie historii walk o smoleńską twierdzę. Za pomocą wydarzeń z dalekiej przeszłości malarz chciał pokazać następstwa złych decyzji, manipulacji i knowań, skutki nie do końca przemyślanych działań i braku narodowej jedności. Dwa lata po "Stańczyku" Matejko namalował "Kazanie Skargi", w 1866 roku powstał zaś "Reytan". Te trzy obrazy są często interpretowane jako tryptyk, chronologiczny zapis wydarzeń, które każde z osobna nie było może dramatyczne, jednak razem utworzyły straszliwą opowieść o przepowiedni i urzeczywistnieniu się wielkiej narodowej klęski. Urodzony i żyjący w kraju pod zaborami malarz jej skutki rozumiał doskonale.

Jan Matejko nie był twórcą poszukującym: od samego początku swojej artystycznej kariery miał sprecyzowane poglądy i cele. Wychowany w duchu patriotycznym chciał swoim malarstwem służyć znajdującemu się pod zaborami państwu, podtrzymując narodowego ducha, ale i uwrażliwiając na konsekwencje politycznych wyborów, pokazując chwalebne dokonania, ale i piętnując decyzje, prowadzące do klęsk. Temu poświecił większość swoich obrazów, a portretem Stańczyka, namalowanym na samym początku swojej dorosłej kariery w pewien sposób zaanonsował kierunek swojej artystycznej drogi. Przedstawił więc tu po prostu siebie jako wrażliwego i "widzącego więcej" patriotę, narodowy głos sumienia, który przypomina, by uczyć się na błędach, wyciągać wnioski z niepowodzeń, ale i nie ustawać w dążeniu do niepodległości. Wyraźnie też podkreślił swoją w tych refleksjach samotność: Stańczyk pozostaje sam ze swoimi refleksjami, podczas gdy władze i elity, ci, którzy pierwsi powinni działać, oddają się beztroskiej zabawie.

Jan Matejko
Stańczyk (Stańczyk w czasie balu na dworze królowej Bony wobec straconego Smoleńska)
1862
olej na płótnie, 88 x 120
wł. Muzeum Narodowe w Warszawie

## Przy tej okazji warto przywołać motyw stańczyka w dramacie S.W. Wyspiańskiego Wiesele, gdzie postać historycznej postaci błazna pełniła ważną funkcję symboliczną.

Stańczyk – objawia się Dziennikarzowi, redaktorowi krakowskiego „Czasu”. Stańczyk to błazen Jagiellonów, namalowany przez Jana Matejkę. Obraz przedstawia smutnego, zadumanego błazna podczas balu u królowej Bony. Stańczyk u Matejki symbolizuje wróżbę rychłej narodowej klęski. Jest on również oznaką bezsilności, a jego powaga kontrastuje z nastrojem zabawy.

Stańczyk nie pojawia się przypadkowo, nawiązuje bowiem do stronnictwa stańczyków, czyli galicyjskich konserwatystów, prezentujących postawę lojalizmu w stosunku do austriackiego zaborcy. Organem piśmienniczym stańczyków był właśnie krakowski „Czas”. Stańczyk pojawia się zatem jako swoisty wyrzut sumienia dla Dziennikarza, który, mimo że jest inteligentnym patriotą, przyczynia się do zwalczania idei zbrojnej rewolucji i pragnienia odzyskania niepodległości.

ANALIZA. 2 **Stworzenie Adama** Michał Anioł

Michał Anioł (Michelangelo Buonarroti) urodził się w 1475 roku w miejscowości Caprese, na wschód od Florencji. Wychowywał się we Florencji, mieście malarzy, rzeźbiarzy i architektów. Miał więc doskonałe warunki do doskonalenia swoich umiejętności, rozwijania talentów. W wieku 13 lat Michał Anioł rozpoczął naukę u malarza Domenico Ghirlandaia, u którego poznał podstawy warsztatu malarskiego.

### Rzeźba

W burzliwym okresie po śmierci, władającego Florencją, Wawrzyńca Wspaniałego, Michał Anioł wyjechał z miasta. Po powrocie, zła sytuacja materialna sprowadziła go na drogę fałszerstwa. Artysta wyrzeźbił śpiącego Kupidyna i postarzył go tak, by wyglądał na antyk. Rzeźbę kupił przez pośrednika znawca i kolekcjoner sztuki – kardynał Riario. Riario poznał się na fałszerstwie i w 1496 roku wezwał Michała Anioła do Rzymu. Jednakże, zamiast ukarać oszusta, zlecił mu wykonanie dowolnego posągu i suto za niego zapłacił. Tak powstał słynny posąg pijanego Bachusa.

W 1500 roku powstał jeden z najbardziej znanych posągów dłuta Michała Anioła – „Pieta” (wizerunek Maryi trzymającej na kolanach zdjętego z krzyża Chrystusa).

Cztery lata później Michał Anioł ukończył posąg Dawida. „Dawid” stanął przed pałacem, na głównym placu Florencji. Dziś stoi tam jego XIX-wieczna kopia. Oryginał przeniesiono natomiast do Galleria dell’Accademia we Florencji.

W 1505 roku papież Juliusz II zamówił u niego grobowiec. Michał Anioł sporządził projekt ogromnego marmurowego grobowca z czterdziestoma posągami. Papież nagle odwołał zamówienie i zażądał zwrotu zapłaty. Michał Anioł, który zdążył już wydać część pieniędzy na wiejską posiadłość, uciekł z Rzymu. Ścigany przez pięciu konnych, zdołał uciec do Florencji.

### Malarstwo

Michał Anioł wrócił do Rzymu po otrzymaniu od papieża gwarancji bezpieczeństwa. Juliusz II zamówił wówczas u artysty wymalowanie sklepienia Kaplicy Sykstyńskiej. Nie była to wymarzona praca. Michał Anioł nie poważał malarstwa, a [techniki fresku](http://www.magazynsztuki.pl/fresk/) uczył się tylko w dzieciństwie. Ponadto sklepienie kaplicy zawieszone było 20 metrów nad ziemią i miało około 500 metrów kwadratowych.



**MICHAŁ ANIOŁ, STWORZENIE ADAMA, 1508-1512**

Malowanie sklepienia kaplicy trwało cztery lata i było dla Michała Anioła prawdziwym piekłem. Świadczy o tym chociażby napisany przez niego wiersz:

„Mam już od znoju wole, jak od wody

Mają je koty w lombardzkiej dolinie,

Czy w jakiejkolwiek gdzieś innej krainie,

I brzuch mi gwałtem zbliża się do brody.

Z brodą wzwyż, czaszkę mam od niewygody

na plecach, wklęsłą pierś, czym harpia słynie.

A z pędzla kropel deszcz na twarz mi płynie,

Mozaikę czyniąc mi z niej, pstrej urody.

Lędźwie się moje wtłoczyły w głąb ciała,

I przeciwwagę krzyżom czynię z tyła,

I nóg nie widząc, stąpam na omacki.”

Juliusz II zmarł w kilka miesięcy po ukończeniu prac na sklepieniem. Michał Anioł przystąpił wówczas do pracy nad jego grobowcem i po raz kolejny go nie ukończył.

W 1532 roku Michał Anioł spotkał miłość swojego życia – 34 lata młodszego poetę Tomasza Cavalieri, który towarzyszył mu aż do śmierci.

Tymczasem, Michał Anioł otrzymał kolejne zamówienie. Zlecono mu namalowanie „Sądu Ostatecznego” na ścianie ołtarzowej w Kaplicy Sykstyńskiej. Postaci na fresku są nagie, co nie wszystkim przypadło do gustu. Rozwścieczony krytyką artysta postanowił ukarać jednego z oponentów i umieścił jego wizerunek w piekle. Siebie natomiast przedstawił wśród zmartwychwstałych.

Ostatnią pracą Michała Anioła był projekt Bazyliki św. Piotra w Rzymie.

Michał Anioł zmarł przed swoimi 90 urodzinami, w 1564 roku w Rzymie, udowodniwszy, że [malarstwo renesansowe](http://www.magazynsztuki.pl/malarstwo-renesansowe/) nosi jego oblicze.

 Analiza dzieła **Stworzenie Adama**

Stworzenie Adama” to renesansowy fresk Michała Anioła, stanowiący fragment większego dzieła zdobiącego Kaplicę Sykstyńską w Pałacu Watykańskim. Freski powstały na początku XVI w. na zlecenie papieża Juliusza II.

 „Stworzenie Adama” to malowidło przedstawiające początkową partię Księgi Rodzaju, w której mowa jest o powstaniu człowieka. Fresk ma wyrazistą, symetryczną kompozycję. Po lewej stronie, na zielonej trawie, leży Adam, po prawej zaś widać Boga unoszącego się wraz z aniołami. Relacja pomiędzy obiema postaciami opiera się na jednoczesnym podobieństwie i kontraście.

Adam został przedstawiony jako młodzieniec, jest całkiem nagi, można więc podziwiać jego wspaniale zbudowane ciało. Mężczyzna wyciąga rękę w kierunku Stwórcy. Bóg z kolei jest starszy od człowieka: ma siwe brodę i włosy. Ponadto, jest on odziany w lekką, zwiewną szatę, pod którą rysuje się muskulatura Jego ciała.

Bóg wykonuje gest analogiczny do Adama: wyciąga w kierunku mężczyzny rękę. Postać Adama jest bardzo statyczna – młodzieniec ma solidne oparcie, znajduje się bowiem na ziemi. Odmienne wrażenie wywołuje natomiast sylwetka Boga, który został ukazany w ruchu. Można zauważyć falowanie zwiewnej szaty i rozwiane włosy Stwórcy. Bóg unosi się w powietrzu, co podkreśla niezwykle jasna, wyrazista kolorystyka kojarząca się z różnymi zjawiskami świetlnymi. Dominującymi barwami są tu jasny błękit, seledyn, biel w odcieniu różu, a także wyrazista czerwień.

 Fresk Michała Anioła wpisuje się w założenia sztuki renesansowej. W postaciach zwraca uwagę ich doskonała cielesność, doceniana przez sztukę tego okresu. Stworzenie człowieka jest tu szczególnym i wyróżnionym aktem Boskiej kreacji, co współgra z antropocentryzmem epoki odrodzenia. Ponadto – jasna i żywa kolorystyka wprowadza niezwykle optymistyczny nastrój. Michał Anioł odzwierciedla za pomocą używanych barw wizję świata harmonijnego i doskonałego, w którym nie pojawiło się jeszcze zło.

 Dynamizm widoczny w portretowaniu Boga (ruch, rozwiane włosy i szaty) pełni funkcję metaforyczną: oznacza życie. To Stwórca jest źródłem wszelkiego istnienia i przekazuje ożywcze tchnienie Adamowi. Dodatkowo, powiew wydobywający się z Boskiego obłoku symbolizuje również sferę ducha, która nadaje sens materii i nad nią góruje. Człowiek stanowi u Michała Anioła, podobnie jak w Księdze Rodzaju, wierny obraz Boga. Artysta kładzie jednak szczególny nacisk na bliską relację pomiędzy Stwórcą i stworzeniem. Istotne znaczenie mają tutaj dłonie Adama i Stwórcy, które nieomal się stykają. Mamy tu do czynienia z przedstawieniem kontaktu osobowego. Człowiek jawi się nie jako sługa Boga, ale Jego partner. Co więcej, Adam wydaje się bliższy Bogu niż otaczające Absolut anioły. Widać pomiędzy nimi wyraźne pokrewieństwo.

Michał Anioł przedstawia więc stworzenie człowieka w całej jego chwale i wielkości, dając w ten sposób świadectwo, iż zajmuje on jedyne w swoim rodzaju miejsce we wszechświecie.

 Na zadanie domowe proszę przygotować analizę i interpretację obrazu **Lato** Giuseppe Arcimbolda.

<https://www.youtube.com/watch?v=RwYaShRqRM4>